

Scenariusz w Trigorii jest nakreślony od lata: odchodzi Florenzi, przychodzi Hysaj. Roma ma już od pewnego czasu porozumienie z graczem, podaje *Corriere dello Sport*. Agent gracza, Mario Giuffredi, który zajmuje się też sprawami Veretout, od dawna naciska na zamknięcie transakcji.

Napoli jednak żąda 25 mln euro by sprzedaż Albańczyka, mimo statusu rezerwowego po przybyciu Di Lorenzo. Jak wielu swoich kolegów, Hysaj miał w ostatnich tygodniach problemy z De Laurentiisem: nie odnowi kontraktu, który wygasa w 2021 roku. Nie chciałby opuszczać na siłę Napoli, ale zrozumiał, że pozostanie jest tylko szkodliwe dla jego kariery, biorąc pod uwagę, że zagrał tylko 138 minut w sezonie, z czego 84 wczoraj. Dyrektor sportowy Petrachi czeka ze spokojem na czas między styczniem i czerwcem, aby negocjować. Negocjacje mogłyby się odblokować już w zimowej sesji transferowej, jeśli Chelsea zaakceptuje przyjęcie z powrotem Zappacosty. Hysaj odpowiada idealnie polityce klubu inwestowania w graczu poniżej 27 roku życia.

Tymczasem Roma kontynuuje negocjowanie Chrisa Smallinga z Manchesterem United. Anglik aklimatyzuje się w Trigorii: jego przyszłość w Romie zależy wyłącznie od pieniędzy. United chciałoby 18 mln euro, w tym bonusów, Giallorossi doszli do tej pory do 15 mln. Gdy Petrachi będzie miał budżet na przyszły sezon, być może z miejscem w Lidze Mistrzów, będzie mógł przypuścić atak.

Autor: abruzzo